KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.
Dnia 17/29 Stycznia. — Rok 1852.
№ 27.
Jutro, Ś-tej Martyny P. M.
Przybyło dnia godz: 1, min: 12.

Z prawdziwą przyjemnością bierzemy zawsze do ręki *Pamiętnik Religijno-Moralny*. Zeszyt pisma tego za miesiąc Styczeń r. b., czyli pierwszy tomu XXII, wyszedł już z druku, i również jak poprzednie zeszyty zawiera nader zajmujące artykuły. Najpierwszy z nich o Kościele Metropolitalnym w *Gnieznie*, pióra znanego w kraju miłośnika starożytności Win: Hip: *Gawareckiego*, jest pełen erudycji i bardzo zajmujących historycznych opisów. Równie ciekawym jest następujący, czyli *Młoda Arabka* Zakonnicą w zgromadzeniu *Dobrego Pasterza w Angèrs* (we *Francji*). W liście X. *Laverlschère* ze Zgromadzenia *Oblatow* NIEPOKALANEJ PANNY MARJI, pisanym do Biskupa *Marsylijskiego*, o missjach w Zatoce *Hudsońskiej*, podziwiać należy obok piękności stylu, owego ducha religijnego, z jakim z całą wiarą i poświęceniem pobożny Missjonarz oddaje się swojemu powołaniu. Budujące to zaiste artykuły, i godne pisma, które składają. Idące z kolei artykuły, zasługują także na wspomnienie, a temi są: Kościół w *Nerczyńsku* na *Syberji*; Kościół w *Stanach Zjednoczonych*; Wikarjat APOSTOLSKI w *Afryce* środkowej; O świecach używanych przy obrzędach religijnych, i o świecach stearynowych; List Xcia *Hohenlohe* z r. 1826. Wreszcie zeszyt ten zakończa się jak zwykle wiadomościami dotyczącemi obecnego stanu Kościoła Rzymsko-Katolickiego w różnych krajach, Rozmaitościami, oraz Bibljografją duchowną. Nie możemy jednak pominąć zadziwienia, jakiego doznaliśmy, przeczytawszy pod *wiadomościami krajowemi*, mianowicie z pod *Warszawy*, o posunięciu w hierarchji kościelnej na wyższy stopień jednego z tutejszych Duchownych, wyrażenie się: *piszą gazety zagraniczne*. Nie przeczemy, że mogły sobie pisać gazety zagraniczne, ale także pisały i nasze; a chociażby tamte wyprzedziły nas pierwej, o czem jednak wątpimy, to i w takim razie nie będąc wsparte naszemi, nie mogłyby artykułu swego, jako dotyczącego miejscowości, uświęcić żadną powagą. *Pamiętnik Religijny*, przez ciągłą i staranną redakcję swoją, postawił się na stopie chlubnego wspomnienia, dla tego też, jak z jednej strony posiłkowanie się w wiadomościach krajowych *zagraniczną gazetą*, nie zwiększy wartości jego, tak nawzajem z drugiej, poparcie się *miejscową gazetą*, nie ubliży bynajmniej powadze pisma.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują Rangę: Assesorów Kollegjalnych: Sekretarz-Dziennikarz Kancellarji Rady Admini: *Tylman*; p. o.: Sekretarza Ogólnego Zebrania Senatu *Kuczyński*, Kontrolera Kancel: Ogólnego Zebrania Senatu Wydz: Heroldji *Stępiński*, i Sekretarza tejże Kancelarji *Załoński*; w Kom: R. P. i S., Naczelnicy Sekcji w Wydziałach: Sekcji dochodów niestałych *Michalski*, i Kontroli i podatków stałych *Wołowski*; p. o. Naczelników w Wydziałach: dóbr i lasów Rządowych *Dąbrowski*, i Kontroli i podatków stałych *Wolnicki*; Urzędnik do szczegół: poruczeń w służbie leśnej *Reumann*, i p. o. Członka Administracji Rządo: dochodów Skarbo: tabacz: *Nowakowski*; p. o. Komissarza leśnego *Czaplicki*; Komissarze Ekonomiczni: *Tomicki*, *Kessler* i *Golanowski*; Referenci Wydziału dóbr i lasów Rządowych: *Bukowski*, *Olszewski* i *Szlamiński*; p. o. Referentów Wydziałów: Dochodów niestałych *Russyan*, i Kontroli i podatków stałych *Janikowski*; Rewizor pomiarów i Konserwator Mapp *Dzierzkowski*; Rewizor pomiarów *Borowski*, i p. o. Rewizora pomiarów *Kocki*; Naczelnik Wydziału w Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems: *Preiss*, i Pisarz Dyrekcji Szczegóło: Tow: Kred: Ziems: Gub: Płoc: *Czaplicki*; w Rządach Gubernjalnych: Płockim, p. o. Naczelnika Sekcji Wydziału Skarbo: *Łaguna*; Lubelskim, Naczelnik Sekcji dóbr i lasów Rządo: *Hendrychowski*, i Augustowskim p. o. Assesora leśnego *Wolski*; Rewizor Skarbowy Okrę: Lubels: *Ścisłowski*; p. o. Rewizorów Skarbo: Okręgu Stanisławo: *Barchanowski*, i Pułtuskiego *Dąbkowski*; Assesor Ekonomiczny Rządu Guber: Warsz: *Michnowski*, i p. o. Kontrolera Skarbo: Okręgu Marjampols: w Guber: Augustows: *Ziembiński*; Naczelnik Stołu w Zarządzie Głównym Spisu i Zaciągu Wojskowego *Makaj*, i Sędzia do szczegół: poruczeń przy Kom: Rzą: Sprawiedliwości *Bobiński*.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu, uważając, że wielu z trudniących się wyrobami ze złota i srebra obowiązanych w myśl ustawy o Probierniach w Królestwie, zapisywać się corocznie do xięgi w Probierni Głównej utrzymywanej, opóźnia się dotąd z dopełnieniem tego obowiązku, w przypuszczeniu, że tego opóźnienia może być u niektórych osób powodem niedostateczne zrozumienie przepisów rzeczonej Ustawy; w następstwie obwieszczenia swojego z dnia 13/25 Czerwca 1851 r., podaje do powszechnej wiadomości co następuje: Obowiązani są posiadać na swój proceder konsensa lub pozwolenia Władz miejscowych policyjnych, i na mocy takowych zapisywać się corocznie do właściwej xięgi w Probierni Głównej: *A*. Stosownie do art: 6 Ustawy: 1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych. 2) Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego. 3) Fabrykanci Instrumentów, kopert, ozdób, guzików i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używane. *B*. Stosownie do art: 10 Ustawy: 4) Fabrykanci wyrobów platerowanych, pozłacanych, posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów. *C*. Stosownie do art 19 Ustawy: 5) Oczyszczający złoto i srebro, tak zwani szajdarze. *D*. Stosownie do art: 36 Ustawy: 6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metalów, jako to: Utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie, złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, z szychu i plate-

rowanemi, Zegarmistrze, Optycy, Guzikarze, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów. Także obowiązani są posiadać na swój proceder pozwolenia miejscowych Władz policyjnych, bez zapisywania się jednakże do xięgi Probierskiej. *E.* Stosownie do art: 67 Ustawy: Osoby trudniące się mięszaniem kruszców pozór złota i srebra mających, jako też wyrabiający z takich kompozycji rozmaite przedmioty, mianowicie Fabrykanci nowotnego srebra, bronzu, tombaku, mosiądzu, chryzokalu, i t. p. mięszanin metali, o ile nie są pozłacane lub posrebrzane. Na zapisanie się Fabrykantów i handlujących wyrobami ze złota i srebra do xięgi Probierskiej, Komissja Skarbu oznacza ostateczny termin do dnia 3/15 Kwietnia 1852 roku; po upływie którego zastosowany będzie do opóźniających się z zapisem, rygor w art: 42 Ustawy o Probierniach przepisany. — Dyrektor Główny Przychodów i Skarbu, Radca Tajny, Senator, *Morawski*.

Onegdaj o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele Śgo Krzyża, W.JX. Melchior *Buliński*, Kanonik, Proboszcz Parafji *Mikułowice* w Dyecezji Sandomierskiej, Profesor Akademji, udzielał po stosownej przemowie, Sakrament Małżeństwa, W. Stanisławowi *Baczyńskiemu*, Kawalerowi, Dziedzicowi dóbr ziemskich *Smilów*, w Gubernji *Radomskiej*, Synowi niegdy Cyprjana i Katarzyny z *Wiercińskich*; z Panną Melanją *Jasińską*, Córką Leona, Dziedzica dóbr *Wojciechowice* w Gub: *Radomskiej*, i Teressy z *Bajerów*. Obrzędowi temu asystowało liczne grono Osób, złożone z Rodziny, Przyjaciół i Znajomych Państwa Młodych.

Akademik Jan *Szychowski*, przesyłając z *Petersburga* Doktorowi *Jarockiemu*, Dyrektorowi Gabinetów Naukowych, przełożone przez siebie na język Rossyjski dzieło *Lindleja*, pod tyt: *Teorja Ogrodnictwa*, w liście pod d. 7/19 m. i r. z., wyraża się między innemi w tych słowach: »Za przysłany mi w upominku exemplarz najświeższego dzieła szanownego Kolegi p. t. *Treść Zoologji*, najczulsze składam dzięki, i w zamian mam honor przesłać exemplarz wydanej przezemnie *Teorji Ogrodnictwa Lindleja*, który proszę przyjąć łaskawie. Bardzo dobrem zdaje mi się dzieło Kolegi, ta *Treść Zoologji*, i bardzo stósownem do połączenia *Sławianów* miłością braterską; bo wszędzie znajduję przytoczone rossyjskie nazwiska przedmiotów. Kiedy mi poruczonym zostanie *Rys Botaniki* dla gimnazjów rossyjskich, nad czem się już i pracuje, to pójdę za przykładem szanownego Kolegi w dołączeniu Słownika w 5ciu językach; bo właśnie w dziecięcych latach najłatwiej zatrzymują się w pamięci różno-językowe nazwiska, a ztąd i chęć do języków i do samego przedmiotu wywiązać się może."

Doszła tu z *Odessy* smutna wiadomość, że dnia 8 b. m., umarł w temże mieście, ś. p. JW. Eustachy *Sobański*, b. Prezes Sądu Cywilnego Guberoji *Podolskiej*, Dziedzic znakomitych włości. Bezżenny, znakomite dostatki swoje, synowcowi, Ottonowi *Sobańskiemu*, testamentem zapisał.

Otrzymano z *Wilna* wiadomość, o zgonie ś. p. Profesora Felixa *Rymkiewicza*, Członka Korrespondenta Towarzystwa Lekarskiego w *Warszawie*.

Z końcem bieżącego tygodnia opuści prassę *Rocznik Urzędowy na rok 1852*, obejmujący: Kalendarz Kościelny, spis Naczelnych Władz Cesarstwa, oraz wszystkich Władz i Urzędników Królestwa Polskiego, i Genealogję Monarchów i Xiążąt obecnie panujących w *Europie*. Dzieło to po cenie rs. 1 k. 30, będzie do nabycia w Składzie papieru P. *Wojczyńskiego* przy ulicy Wierzbowej, w Xięgarni P. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej, i we wszystkich innych Xięgarniach m. *Warszawy*, na Stacjach i Urzędach Pocztowych Królestwa i w Redakcji.

(A. n.) Jednej z wczorajszych Solenizantek, a pięknej Czytelniczce naszej, wzgardzony wielbiciel, składając najszczersze życzenia, przypomina następujący wierszyk młodego naszego wieszcza i Jej Imiennika:

„W ogrodzie świata droga *Ludmilko!*
Zobaczysz dużo motyli!
Ale na piękność duszy patrz tylko,
Ta jedna tylko nie myli! —
Zewnętrznych wdzięków w muszkach, kamieniu,
Lub w kwiatach szukaj *Ludmilko!*
Ale w myślącem, jak Ty stworzeniu,
Ceń duszę,— Ach duszę tylko!"

Przyczem pragnąc uczcić dzień poświęcony pamiątce Jej Patrona, złożył podług możności k. sr. 30 dla ubogich. (Wierszyk ten przeznaczony był na wczoraj, jako w dniu imienin *Karoliny*; że zaś nadesłany był z prowincji, przeto otrzymaliśmy go nieco zapóźno dla pomieszczenia w wczorajszym *Kurjerze*, i dziś spieszemy dopełnić życzenia jednego z Czytelników naszych).

Na bale kostiumowe w *Paryżu* jeden z żurnali mód stworzył następujący kostjum, któremu nazwę *Dziewicy Warszawskiej* nadał: Suknia *z axamitu porzeczkowego niestrzyżonego*, obszyta *sobolami*. Po obu bokach spódnicy na biodrach, kokardy w kształcie *motyli*. Korsarz z *axamitu niestrzyżonego białego*, obszyty *futrem*, i przyozdobiony na piersiach *potrzebami axamitnemi czarnemi*, i dzwonkami (grelots) *złotemi*. *Fartuszek* atłasowy, w pasy i deseń *albański*. Ubranie na głowę z *axamitu porzeczkowego*. *Buciki axamitne zielone z futerkiem*. Rękawiczki *białe*, bukiet z świeżych kwiatów. Aczkolwiek niewiemy dlaczego strój ten ma się nazywać *Warszawskim*, jednak przekonani jesteśmy że w nim, pięknym *Warszawiankom*, byłoby cudnie do twarzy. Jeżeli więc wynalazek Paryzki *non e vero*, to niezawodnie *ben trovato*.

Kapłon to rzecz wyborna, *Bażant* to coś lepszego, *Cietrzew* jest arcy-smaczny, a *Jarząbki! Jarząbki!!* to roskosz podniebienia, to *delicje* smakoszów; dla tego też czujemy się w obowiązku donieść im, że do głównego składu *Kucharkina*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej nadeszły owe *Kapłony*, *Bażanty*, *Cietrzewie* i *Jarząbki*, na których wspomnienie, aż ślinka do ust płynie.

Jutro w Salach *Redutowych* danym będzie Koncert instrumentalny i wokalny; w którym słyszeć się dadzą w przejeździe z *Londynu*, Panna Izabella *Dulcken* na *melofonie* (concertina), Panna Zofja *Dulcken* na fortepjanie, a Pan Adolf *Köcker*, na skrzypach. Część wokalna wykonaną będzie przez Artystów opery.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Fałszywy wielki ton*, przywołani zostali Wszyscy.

We *Lwowie*, tego roku z płodów muzycznych karnawałowych, słyną kadryle *Madurowicza*, mazury *Tymolskiego*, polki *Madejskiego*.

Anglja. — W dniu 22gim b. m. odbyto znowu radę gabinetową; wszyscy Ministrowie byli obecni. — Mnóstwo znakomitych polityków i mężów stanu *Anglji*, już zjechało do *Londynu*. — W Rzplitej *Ekwador* w południowej *Ameryce*, odkryto bogate pokłady złota i srebra.

Austrja. *Wiedeń 23go Stycznia*. — W kilku komitatach *Węgier* północnych, potworzono Komissje dla wsparcia biednych głodem zagrożonych; w 10 komitatach utworzono 29 tych Komissji. — Za tydzień nowa taryfa celna wchodzi w wykonanie; dotąd nie uważano żadnej różnicy w ruchu handlowym. — Rząd otrzymał już propozycje jednej kompanji, która chce się podjąć budowy projektowanych kolei żelaznych we *Włoszech*; wykazuje ona 15 miljonów zło: reńs: kapitału. — Zakazano sprowadzania Biblji z *Anglji*, i oddalono wszystkich *Missjonarzy anglikańskich* z *Austrji*. — Sprawy instytutu kuracji zimną wodą w *Greffenbergu*, jeszcze nie zostały załatwione; ministerjum czeka na raport naukowy wysłanego tam w tym celu Doktora *Pleninger*. — Zamyślają tu pod kierunkiem towarzystwa dobroczynności otworzyć restaurację dla biednych, i sprzedawać poreje mięsa i jarzyny po bardzo taniej cenie. (Tego rodzaju pomysł dobroczynny od lat około dziewięciu istnieje w *Warszawie*, pod nazwą objadów 5 *groszowych*, które Tow: Warsz: Dobroczynności rozdziela). — Zaprzeczono pogłosce o mianowaniu Xięcia *Windish-Graetz*, Gubernatorem Jeneralnym *Czech*.

Francja. *Paryż 23 Stycz:*. — Dekretami Prezydenta, zaprowadzono Ministerjum Stanu, i Ministerjum Policji. Pierwszego Ministra obowiązkiem jest załatwianie stosunków pomiędzy Prezydentem a Senatem, Ciałem Prawodawczem i Radą Stanu; korespondencje pomiędzy Prezydentem a rozmaitemi Ministrami; kontrasygnata dekretów rozmaitych Prezydenta; kierunek części urzędowej w *Monitorze* i protokóły Rady Ministrów. P. *Casabianca* został Ministrem stanu. — Ministra policji obowiązki są bardzo rozległe; został nim Pan *de Maupas*. Wykonywa on prawa policji ogólnej; do niego należy gwardja naro:, gwardja *republikańska*, żandarmerja, urzędnicy policji wszystkich kategorji tak w *Paryżu* jak po departamentach, policja zdrowia, handlowa i przemysłowa, usuwanie żebraków i włóczęgów, czuwanie nad dziennikami, cenzura teatralna i xiegarstwo. — Oprócz tego wydano dwa inne ważne dekreta. Pierwszym, który usprawiedliwiają koniecznością polityczną i działaniami *Ludwika XVIII* względem Xiążąt rodziny *Bonaparte* w 1816, oraz działaniem *Ludwika-Filipa*, względem Xżąt starszej linji *Burbonów* w 1832; rozkazano Xiążętom domu *Orleańskiego*, by sprzedali wszelką własność swą tak ruchomą jak nieruchomą, w ciągu roku od daty dekretu (22 Stycz:). Własność tę oceniają ów dekret na 300 miljo: fr. blisko. Drugim dekretem konfiskują na rzecz skarbu jako majątek Państwa, majątek osobisty *Ludwika-Filipa*, który aktem 7 Sierpnia 1830 r. darował swym młodszym synom na 2 dni przed przyjęciem korony. Rząd Rzplitej przyjmuje na siebie spłacenie długów pozostawionych przez b. listę cywilną, to jest Króla *Ludwika-Filipa*. Pensję wdowią płaconą Xżnie *Orleańskiej*, w summie 300,000 fr. z budżetu *Francji*, i dalej płacić będą. Ów skonfiskowany majątek, ma być sprzedany, a summy z niego tak rozdzielone: 10 miljonów dla stowarzyszeń wsparcia wzajemnego, 10 mil: na polepszenie mieszkań robotników w wielkich miastach, 10 mil: na zakłady kredytowe rolne po niektórych departamentach, 5 mil: dla założenia kassy emerytalnej biednych Wikarjuszów. Resztę oddają *legji honorowej*, a procent z tej summy ma być tak użytym: Wszyscy odtąd w armji mianowani kawalerami *legji honorowej*, otrzymają obok orderu pensję 250 fr. rocznie, Oficerowie legji 500, Komandorowie 1,000, Wielcy Oficerowie 2,000, Wielkie krzyże 3,000 fr. Oprócz tego tworzą medal zasługi dla żołnierzy i podoficerów, dający prawo do 100 fr. pensji. Jeden z zamków narodowych przeznaczony zostanie na instytut, w którym wychowanie pobierać będą córki lub sieroty biednych, ozdobionych tym medalem; zamek *Savern* zostanie wyrestaurowany, i obrócony na dom przytułku dla wdów po wysokich urzędnikach cywilnych i wojskowych zmarłych w służbie Państwa. Dekret ów usprawiedliwiają dawnemi prawami, że majątek osobisty Xięcia obejmującego tron, winien być połączony z majątkiem Państwa; dekret oświadcza też, że pomimo tej konfiskaty zostanie jeszcze Xiążętom domu *Orleańskiego* 100 miljo: fr. majątku przeszło. Jeżeli summy z sprzedaży majątku owego nie wystarczą do wykonania wszystkich postanowień dekretu, budżet Państwa w pomoc przychodzi. — Jeden z dzienników donosi, że majątek Xiążąt *Orleańskich*, nie wynosi 300 miljonów fr., ale summę 79,246,272 franków która dawała czystego dochodu 2,377,409 franków 18 centimów. Skład zaś jego następny: 41,807,951 fr: z darowizny przez Króla *Ludwika-Filipa* synom zrobionej w d. 7 Sierpnia 1830 roku, 9,837,000 majątku osobistego Króla, 27,602,018 spadku po Xiężnie *Adelaidzie*; lista cywilna zaś zostawiła 40 miljo: długu. — *Legitymiści* są bardzo z owych dekretów zadowoleni. — Po wejściu P. *Persigny* do ministerjum spraw wewnętrznych, spodziewają się nowej listy wygnań, która dotknie głównie ultra-republikanów. — Dzienniki rządowe donoszą, że Prezydent nie pisał żadnego listu prywatnego, noszącego charakter polityczny, ani do Papieża ani do żadnego z Monarchów zagranicznych. — W tych dniach aresztowano tu mnóstwo włóczęgów i żebraków. — Robotnicy dobrze przyjęli dekreta Prezydenta o majątku rodziny *Orleańskiej*. — Cudzoziemcy zaczynają się zjeżdżać na czas zimy do *Paryża*; jest tam już dużo *Anglików, Niemców, Belgów, Amerykanów, Hiszpanów, Rossjan, Austrjaków, Prusaków, Szwajcarów, Portugalczyków*. — P. *Ingres* otrzymał od Króla *Pruskiego*, wielki medal złoty za ofiarowane mu dzieło.

Hiszpanja. — Rada Ministrów postanowiła, że dla posiadania tytułu Granda *hiszpańskiego*, potrzeba wykazać

majętność, przynoszącą dochodu 15,000 duros (75,000 franków), albo tyleż dochodu z procentu od papierów publicznych; dla zyskania tytułu Hrabiego, Margrabiego lub Barona, potrzeba mieć takiegoż dochodu 5,000 duros. Jeżeli ten projekt zostanie zatwierdzony, zaprowadzą zapewne majoraty.

Niemcy. — Król *Pruski* udzielił wakujące ordery *Zasługi Cywilnej*, Fizyologowi i Zoologowi Richard *Owen* w *Londynie;* Malarzowi historycznych obrazów Ludwikowi *Gallait* w *Bruxelli*, i Architektowi Pietro *Tenerani* w *Rzymie*.

Włochy. — W *Turynie* zajmują się sprawami finansowemi. Układy z *Rzymem* nie posuwają się naprzód, a teraz jeszcze trudniej będzie je dokończyć, bo Ministrowie *sardyńscy* oświadczyli w Izbie, że wkrótce przedstawią projekt do prawa o małżeństwie cywilnem. — Król *Neapolitański* w *Palermo*, ułaskawił jednego z skazanych na śmierć przez sąd wojenny, na 7 miesięcy więzienia. — Pomiędzy wychodźcami w *Piemoncie*, wielka trwoga z powodu nader surowych postanowień policyjnych co do nich wydanych.

Rozmaitości. — Listy z *San Francisco* donoszą, iż zakłada się tam spółka z wielkich kapitalistów, zamierzająca olbrzymie przedsięwzięcie, tyle już razy poruszane połączenia koleją żelazną *Oceanu Atlantyckiego* i morza *Spokojnego*. Na czele tego przedsięwzięcia, stoi Tomasz *Butler King*. — Otwarcie wystawy świata w *Nowym-Yorku*, ulegnie niejakiej zwłoce, albowiem nie chcą korporacji tem się zatrudniającej, ustąpić na *Madisson-Square* miejsca dla wystawienia budynku na wystawę, a innego dotąd nie obmyślano placu. Zdaje się, iż zazdrości miejscowe stoją temu zamiarowi na przeszkodzie, albowiem towarzyszem P. *Buschek*, jest niejaki *Riddla*, rodem z *Bostonu*. — Dziennik *Peszteński Spiegel* donosi, iż Hr: *Banffy*, niedaleko *Klausenburga* w dobrach swoich mieszkający, udławił się kością z drobiu, i wszelkie starania lekarzy były bezskuteczne. — Od piszącego protokół, wymagał pewien Jegomość, żeby mu w zeznaniu, »Wielmożny” przy nazwisku położył. Piszący tłumaczył mu, iż to być nie może, bo prawo i zwyczaj nie pozwala; jednakże ten ciągle przy swojem obstawał, i powiedział, iż nie podpisze protokółu; na co tenże odrzekł: »Dobrze, stanie się zadość Pańskiej woli, oto podpisz się na protokóle: Wielmożny N. N.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Burski Tom: Oby: z Piaseczników nr 1768; Bielski Winc: Ob: z Głuska nr 625; Brandt Saly Bernhardt Kup: z Hamburga nr 634; Cohn Simeon Komis: Kup: z Wenecji nr 2285; Hauszyld Ant: Oby: z Kozłowa nr 2595/6; Jelski Józ: Oby: z Sobień nr 585; Ruczyński Jan Urzę: z Cesarstwa nr 601; Mikuliński Xa: Dok: M: z Krakowa nr 188; Podczaski Paw: Obyw: z Gałkowa nr 93; Sułowski Alex: Oby: z Szwejek nr 476.

Wyjechali: Bromirski Stan: Oby: do Łazów; Borowski Stef: Ob: do Zaklikowa; Berger Wil: Malarz do Lubeki; Czajkowski Ant: Rad: Koleg: do Petersburga; Kossecki Stan: Refe: Stanu do Dubna.

DONIESIENIA.

Rodowita **Niemka**, z pięknemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek w Warszawie do dozoru **Dzieci**. Potrzebujący, zgłosi się pod Nr 112, na 2m piętrze, na drzwiach Nr 27, ulica Piwna, dom PP. Marcinkanek.

Na ulicy Leszno pomiędzy Kościołem Karmelitów, a ulicą Żelazną, zgubiono PLENIPOTENCJĘ, nadesłaną pod adresem Wojciecha Karpińskiego, mieszkającego na Lesznie pod Nr 681; znalazca raczy mu ją oddać za stosownem wynagrodzeniem.

W dniu 27 b. m. pomiędzy godziną 5tą a 6tą po południu, zgubiony został ZEGAREK srebrny, cylinder, ze złotą obwódką, złotym łańcuszkiem, i takimże kluczykiem emaljowanym; łaskawy znalazca oddać raczy do Apteki Dybka na Krak:-Przedm:, wprost ulicy Bednarskiej, gdzie przyzwoitą otrzyma nagrodę.



Dwie KLACZE kare, rosłe, młode ujeżdżone, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, w domu Nro 980/1 przy ulicy Gnojnej, niedaleko Bazaru Kurtza. Wiadomość u stróża Wojciecha.

Wielki transport **KOLOSZY** z Gummy, prawdziwych Amerykańskich, nadszedł w tych dniach do Magazynu T. *Wolniewicz*, dawniej T. *Czaban*, które sprzedają się partjami i na pary, po cenach bardzo przystępnych; oraz nadeszły do tegoż Magazynu: IMBIER Indyjski suchy w cukrze smażony, w syropie konserwowany; MUSZTARDA prawdziwe Angielska; różne SOSY; TRUFLE Perygordzkie i PIKLE.

Nagrody Rs. 45.— W przejeździe ulicą Długą, pomiędzy Hotelem Polskim a ulicą Bielańską, zgubione zostały: 1) SALOPA atłasowa czarna, tumakami podszyta; 2) Salopa materjalna czarna, z kołnierzem i mankietami chinchila; 3) Paletot granatowy, watowany; 4) Mantyla biała kaszmirowa na wacie. Kto odda w domu Janasza, naprzeciw Banku, na 1m piętrze, otrzyma powyższą nagrodę.

Wysiadając przed Teatrem, dnia 26 b. m., zostawiono w dorożce **LORYNETĘ**, oprawną w kość białą. Łaskawy Znalazca, raczy oddać za nagrodą, pod Nr 956, ulica Żabia, w domu Krzemińskiego, do W. Gutt.

Dnia 25 b. m. idąc ulicą Senatorską i Nowo-Senatorską, zgubioną została **MUFKA** elkowa, z mieniącą podszefką. Łaskawy Znalazca zechce oddać do Składu Futer P. Seibt, przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą.

Dnia 24 b. m. na Balu w Nowej Resursie, zgubiono BĄBELKĘ brylantową od kolczyka, z imitacją smaragdu. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Składu W. Minter, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, za nagrodą Rsr. 6.

W przejściu od Tłumackiego ulicą Bielańską i Długą ku Miodówej, zgubiono TABARIERKĘ srebrną, grawirowaną, zewnątrz i wewnątrz wyzłacaną. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 269 przy ulicy Freta, na 1e piętro, za stosowną nagrodą.



KAPITAŁY 3000, 1200, 900 i 300 rs., są do ulokowania na Domy, każdego czasu, na procent umiarkowany; oraz DOM do sprzedania za 33,000 rs., przy ulicy pryncypalnej, z Ogrodem, zupełnie nowy, przynoszący dochodu 8 procent. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 97, na 3m piętrze od frontu.



DOMINA atłasowe, nowe i ozdobne, są do wynajęcia po cenach przystępnych, przy ul: Krakowskie-Przedm:, w domu Hr. Tarnowskich zwanym, pod Nr 388, gdzie Kantor Loterji.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 10.

TEATR. Jutro, KONCERT, jak wyżej.

JAN ZURKOWSKI, ma zaszczyt zawiadomić Osoby życzące pobierać LEKCJE TAŃCÓW, iż mieszka przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608, w domu zwanym Kossowskich, a teraz Wgo Nowakowskiego, w korpusie na 1szem piętrze, od frontu.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1852 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin*.